

źródłowego. Sięganie raz po raz do ustaleń tej dawniejszej literatury wydaje się nieodzowne. Daje ono badaczowi zespół pytań, które należy stawiać źródłom, a ponadto informuje go o tym czy jego ustalenia mają charakter pionierski, czy tylko potwierdzający dawniejsze tezy. Odwoływanie się do literatury dotyczącej jedynie danego regionu, względnie analogicznych problemów w innych ziemiach, jak to czyni Fontette⁸, nie wydaje się wystarczające. Jak można sądzić, przykład takiego postulowanego przez nas podejścia przedstawia wspomniana wyżej praca J. Lemarignier⁹.

Tych parę wątpliwości czy uwag krytycznych, które się nasuwają przy okazji lektury recenzowanej książki, mimo że zajęły aż tyle miejsca, nie powinny przysłaniać jej walorów. Wśród nich, obok podnoszonej już kwestii dokumentacji, podkreślić należałoby jasny, zwięzły i precyzyjny język wykładu oraz ostrożność w ferowaniu ostatecznych wniosków. Zawężenie podejmowanego tematu pozwoliło autorowi sięgnąć w głąb analizowanych problemów i stworzyć ciekawy przyczynek do dziejów prawa prywatnego swego kraju.

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

F. Joüon des Longrais, *Droit criminel anglais. Le droit commun du XVI^e et de la première moitié du XVII^e siècle*, *Revue historique de droit français et étranger*, 4^e série, 36^e année, Paris 1958.

Cenna rozprawa znanego francuskiego historyka prawa, ogłoszona na łamach znanego paryskiego periodyka zasługują, podobnie jak jej część pierwsza¹, na szczególną uwagę i dlatego podajemy w dość obszernej formie jej wyniki.

Wypracowanie nowożytnego prawa karnego dokonało się w Anglii na mocnych podstawach średniowiecza. Działyły przy tym dwa sprzeczne prądy: 1. renesans — opóźniony z powodu wojny Dwu Róż — uczący respektu dla prawa rzymskiego, stanowiący teoretyczną podstawę władzy absolutnej; 2. Polityka Tudorów, która nie usunęła prawa pospolitego. Parlament i prawo pospolite toczyć będą walkę z arbitralną monarchią Stuartów, odniosą też obaj zwycięstwo. Ale prawo przyswoi sobie znaczną liczbę idei nowych.

Nowe jurysdykcje karne. Cechą specyficzną angielską jest to, że żadna dawna jurysdykcja karna nie została skasowana. Obok nich natomiast tworzy się nowe instytucje, o wiele skuteczniejsze.

Kilka sądów wyszło z Rady Królewskiej. Privy Council, rozpatrujący sprawy cywilne i karne, zwłaszcza w sprawach wyjątkowych, będąc ciałem politycznym nie może wykonywać sądownictwa normalnego. W 1487 r. wyłoniono specjalną sekcję sędziów zawodowych, którą nazwano później *Star Chamber*. Wykonuje ona jurysdykcję delegowaną przez króla, nie może wszakże skazać na śmierć. Izba Gwiazdzista cieszyła się popularnością jak długo poskramiała resztki feudałów. Ze stabilizacją stosunków zapomina się o jej usługach i widzi w niej tylko przejaw tyranii. Skasował ją Długi Parlament w 1641 r. Stworzono również *Rady Miejskie*.

⁸ Dla informacji warto zwrócić tu uwagę poza pracami przytoczonymi w przyp. 4 na następujące pozycje: J. Yver, *Les contrats dans le très ancien droit normand (XI-e—XIII-e s.)*, Domfort 1926; R. Floren, *La vente immobilière en Provence au moyen-âge et sous l'ancien régime*, Aix-en-Provence 1956.

⁹ Por. przyp. 4.

¹ Pierwszą część tej pracy, dotyczącą prawa karnego w średniowieczu omówiliśmy w CPH, t. IX, z. 2, 1957, s. 375—378.

scowe dla tych części kraju, w których panowały zamieszki (Council of North, Council of Wales and Marches, Council of West). Odegrały one duże znaczenie w polityce centralizacyjnej Tudorów. W wykonywaniu przez nie sądownictwa karnego dochodziło do wielu nadużyć. Skasował te sądy również Długi Parlament.

Reorganizacja administracji i jurysdykcji lokalnej opierała się nie tylko na urzędzie nowo utworzonym, Lord Lieutenant, ile na urzędnikach dawnej organizacji lokalnej, Sędziach Pokoju. Dla nich ułożono nowe przepisy, na podstawie których pełnią swe funkcje (1580—1875). Ciężą na nich niezliczone zadania, władza przekazana jest znaczna, kompetencja obejmuje wszystkie zbrodnie z wyjątkiem zdrady. Z osłabieniem władzy Tudorów staną się oni prawdziwymi potentatami lokalnymi. Rekrutują się oni z gentry danego hrabstwa. Obok nich wymaga się obecności quorum — zawodowych sędziów. Za wiedzę fachową otrzymują oni pewną rekompensatę, element amatorski pozostaje bez wynagrodzenia. Odbywają oni Petty Sessions dla badania z pomocą Hundred drobnych spraw karnych; Quarter Sessions — cztery razy do roku w ustalonych terminach dla ciężkich spraw karnych z wyjątkiem zdrady; Discretionary Sessions — sesje dodatkowe zależne od woli sędziów pokoju. Sędziowie zwołują 24 przysięgłych z każdej Hundred a ponadto 24 dla całego hrabstwa; spośród nich wybiera się Wielkie Jury i Petty Juries. Sędziowie pokoju mogą sędzić sprawy mniejszej wagi (Summary trials) bez Jury. Sami też oni przeprowadzają śledztwo, przy czym od 1554 r. musi pozostać po nim pisemny ślad, żeby sprawa nie mogła być zatuszowana na miejscu.

Obok poprzednich jurysdykcji powstaje za Tudorów wielka liczba sądów nadzwyczajnych. Na ogół są one krótkotrwałe. Niektóre z nich tylko pełnią jurysdykcję karną. Court of High Commission — sąd najwyższy w sprawach kościelnych od chwili zerwania z Rzymem. Sąd Admiralicji, który istniał już w XIV—XV w., ale nabiera szczególnego znaczenia wraz z nadzwyczajnym rozwojem marynarki za Henryka VIII a przede wszystkim za Elżbiety (1509—1603). Admirał posiadał jurysdykcję karną za przestępstwa popełnione na pełnym morzu, w sprawach o piraterię i zbrodnie na statku. Trudność zebrania w tych wypadkach jury sąsiadów sprawiła, że zrezygnowano z tej procedury i przejęto prawo morskie przy dużym wpływie prawa rzymskiego. Statut z 1536 r. rozszerza jurysdykcję karną admirała, lecz Sądowi Admiralskiemu narzuca organizację sędziów komisarycznych, zobowiązanych działać zgodnie z prawem pospolitym. Od tej daty prawo morskie angielskie zmienia całkowicie swój charakter, traci swoje cechy międzynarodowe, by stać się po prostu gałęzią prawa pospolitego. Jurysdykcja tego sądu była bardzo skuteczna: w latach 1561—1583 powieszono 113 piratów. Do sądu konnetabla i marszałka należała dyscyplina w armii od czasów średniowiecza. W 1399 r. potwierdza się jego sądownictwo nad cudzoziemcami przebywającymi w Anglii a wrogo nastawionymi do tego kraju, jak i też wypadki dotyczące wojny poza krajem. Edward VI rozszerzył jego kompetencję na wypadki zdrady dokonanej podczas wojny domowej. Proces przezeń stoscwany był sumaryczny, stąd sąd ten nie cieszył się popularnością. Sądy marszałka miesza się z prawem marsowym (Marshall law). Rozszerzanie tej jurysdykcji zakazane zostało przez Petition of Right w 1628 r. Sądy marsowe, istniejące jeszcze w końcu XVII w., wykonują jurysdykcję tylko nad wojskiem w czasie wojny na kontynencie. W razie zamieszek w Anglii kompetencja w tych sprawach należy do sądów prawa pospolitego a nie do trybunałów wojskowych.

Zgniecenie przez prawo pospolite trybunałów, wyszłych z Rady Królewskiej, przeszkodziło w Anglii rozwojowi osobnego prawa administracyjnego; zwycięstwo

prawa pospolitego nad Trybunałem Admiralicji uniemożliwiło rozwój osobnego prawa morskiego i handlowego; zwycięstwo prawa pospolitego nad sądem konnetabla i marszałka usunęło możliwość wprowadzenia stanu wyjątkowego w wypadku zamieszek wewnętrznych.

Z pojawieniem się Tudorów odczuwa się potrzebę energicznej i szerokiej represji karnej, którą powierza się nowym jurysdykcjom powstałym z Rady. Wszakże procedura w nich nie będzie rzymsko-kanoniczna. Kadry sędziowskie składają się z ludzi wykształconych na prawie pospolitym, źle znających prawo rzymskie a z niechęcią z powodu Reformacji odnoszących się do prawa kanonicznego. Procedura karna stanowić więc będzie oryginalną mieszaninę procedury kontynentalnej i tradycji angielskich.

Procedura zwykła, np. Izby Gwiazdzistej, kontynuuje zwyczaje średniowieczne. Rozpoczyna się wnioskiem (bill), który musi być podpisany przez Counsel; on odpowiada za to, że nie będzie się wnosić skarg lekkomyślnie. Po rejestracji billu oskarżony może domagać się kopii billu i przygotować odpowiedź. Następnie toczy się procedura już pod wpływem kontynentalnym: 1) oskarżony musi odpowiedzieć pod przysięgą na pytanie prywatne, postawione przez czterech komisarzy; 2) istnieje tajemnica co do przeprowadzonych badań oskarżonego i świadków; faktycznie też istnieje możliwość przymuszenia do zeznań; 3) proces przed Izłą Gwiazdzistą odbywa się na podstawie dowodów pisemnych (written evidences); Izba świadka w ogóle nie widzi. Wszakże pod wpływem prawa pospolitego 1) wytworzył się sposób prowadzenia skargi i polemiki następujących po sobie ekscypcyj, 2) utrzymała się pewna jawność odpowiedzi oskarżonego i świadków — rozprawa jest publiczna, wyrok ogłasza się w obecności wszystkich, 3) w tej fazie procesu istnieje rzeczywista swoboda oskarżonego, 4) ma on możliwość posiadania jednego lub więcej obrońców (attorneys, counsels) we wszystkich stadiach procesu z wyjątkiem śledztwa.

Procedura nadzwyczajna znajduje zastosowanie przed Izłą Gwiazdzistą w wypadkach nadzwyczajnych. Zbliża się ona znacznie do procedury kontynentalnej. Zwalnia ona od zwyczajnych reguł prawnych, odbiera oskarżonemu obrońców i nie pozwala mu na odpowiedź w śledztwie, zna zastosowanie tortur (sprzecznych z prawem pospolitym). Tortury zatem opierają się na prawie Korony, stosuje się je w wypadkach niebezpiecznych dla państwa; są one w użyciu przez 200 lat (ostatni raz spotykamy się z nimi w 1640 r.), ale stosowane są tylko wyjątkowo. I tu więc nastąpiło zwycięstwo prawa pospolitego.

Wszystkie nowe jurysdykcje (Izby Gwiazdzistej i innych jurysdykcji wyrosłych z Rady) mają zawsze kompetencję ograniczoną: nie mogą skazywać na śmierć; to ograniczenie utrzyma się w XVI w. Zatem zdradę i felonię sądzi się według dawnej procedury, która daje oskarżonemu więcej gwarancji. Tudorowie zmuszeni byli ją uznać.

W *prawie karnym materialnym* pojawia się szereg nowych pojęć: 1. Gwałty (wrong doings) dokonywane przez więcej niż trzy osoby, zamieszki, bunt, manifestacje, wymierzanie sprawiedliwości „prywatne”, pojedynek czy nawet jego przygotowanie. 2. Prawo pospolite nie uznawało za przestępstwo zamiaru, po którym nie nastąpiło wykonanie przestępstwa z wyjątkiem zdrady. Izba Gwiazdzista wychodziła z zasady przeciwnej: usiłowanie jest karalne. Takie zapatrywanie przejdzie później do trybunałów prawa pospolitego. 3. Do częstych nadużyć i charakterystycznych dla XV w. należały gwałty w sądach, przekupstwa sędziów, świadków itd. Izba Gwiazdzista wprowadza kontrolę jury i więzi przysięgłych wydających niesprawiedliwy wyrok. Uniemożliwiając zastraszenie i przekupstwa Izba Gwia-

dzista oddała wielką usługę jury, uczyniła je niezależnym. 4. Fałszywe oskarżenie dla szkodenia przeciwnikowi i zrujnowania go — Izba Gwiazdzista tępi je. 5. Kalumnie itp. W średniowieczu nie było możliwości ścigania takich przestępstw przy ówczesnych środkach dowodowych; jeśli zaś do niego dochodziło, akcent padał na odszkodowanie materialne. Problem nabrał znaczenia z chwilą upowszechnienia się druku. Izba Gwiazdzista zaczęła ścigać dyfamacje urzędników jak i osób prywatnych, traktując je jako naruszenie pokoju w państwie. W dwu punktach wszakże idzie za prawem pospolitym: przyznaje odszkodowanie materialne i traktuje na równi kalumnię rzuconą ustnie i dokonaną drukiem. 6. Wszelkiego rodzaju nadużycia charakteru półkryminalnego, jak bankructwa oszukańcze, oszustwa fabrykantów na towarze. Izba Gwiazdzista zastępuje tu lukę istniejącą w prawie pospolitym. W sumie rola Izby Gwiazdzistej w zakresie prawa karnego i quasi-karnego jest natury zasadniczej. Nie tylko rozwinęła ona procedurę, ale stworzyła szereg nowych idei, które wejdą do angielskiego prawa karnego.

W XVI—XVII w. ma miejsce doskonalenie się prawa pospolitego angielskiego. Tudorowie nie usiłowali usunąć prawa pospolitego i zwykłych jurysdykcji. Ulegały one jednak zmianom zarówno dzięki wpływowi nowych idei jurysdykcji królewskich, jak też dzięki nowym statutom. W rozpatrywanym okresie obserwujemy wzmocnienie procedury kryminalnej zarówno przed trybunałami centralnymi, jak i lokalnymi: 1. Rozszerzenie władzy aresztowania. 2. Wprowadzenie nowego uprawnienia, mianowicie śledztwa tymczasowego. 3. Od 1495 r. sądy pokoju otrzymują prawo sądenia spraw — wyjąwszy sprawy o głowę — na podstawie zwykłego badania królewskiego. 4. Oskarżonym o zdradę czy felonię odmawia się od średniowiecza obrońcy czy counsel; takie postępowanie staje się coraz częstsze. 5. Od XVI w. zeznania świadków przed jury stają się obligatoryjne; wszakże dopuszcza się świadków obciążających, natomiast odmawia stronie świadków odwoławczych. Wzbudza to dezaprobatę opinii publicznej. Od końca XVI w. dopuszcza się więc świadków oskarżonego, jeśli się zgodzą na złożenie zeznań, ale ich się nie zaprzysięga, żeby ich zeznania miały mniejszą wagę. Ta nierówność Korony i oskarżonego zniknie dopiero wraz ze statutami z 1695 r. i 1702 r. 6. Procedura szesnastowieczna jest mało liberalna. Oskarżonemu akt oskarżenia nie jest znany, nie konfrontuje się z nim świadków, których nie zna, nie może im stawiać pytań, tymczasem świadkowie mogą powtarzać pogłoski (hearsay). Dopiero od 1582 r. konfrontacja staje się obligatoryjna. Przywilej self crimination (w Anglii nikt samego siebie nie oskarża) będzie naprawdę przestrzegany dopiero po Restauracji. 7. W sprawach stanu (State trials) rozprawa przybiera formę sporu między oskarżonym i dochodzeniem. Adwokaci królewscy stają się coraz bardziej aktywni i jest ich coraz więcej. Oskarżony im odpowiada jak umie, po czym sędzia reasumuje treść rozprawy dla jury, ale oskarżony może mu przerwać, jeśli daje reasumpcję tendencyjną. 8. Wbrew zasadom prawa pospolitego, w XVI w. przed sądami prawa pospolitego stosuje się czasami tortury w wypadkach zdrady i felonii w oparciu o nadzwyczajną władzę króla, który może usunąć reguły zwyczajowe. Przeciw temu postępowaniu toczy się walkę. Wraz z usunięciem nadzwyczajnych uprawnień Korony uchyli się i tortury.

Widać więc wyraźnie wpływ metod proceduralnych Izby Gwiazdzistej zaczerpniętych z procedury kontynentalnej. Stąd ta reputacja dużej surowości jurysdykcji Tudorów. W porównaniu z kontynentalną jest ona jednak łagodniejsza: 1) ściganie publiczne ma miejsce drogą jury oskarżającego (indictment), 2) rozprawa jest publiczna, nie tajna, 3) wywody na rozprawie odbywają się ustnie, nie pisemnie, 4) sprawa jest ułożona w punktach, przedkładanych jury, który rozstrzyga bez-

stronnie, 5) procedura prawa pospolitego opiera się na zasadzie humanitaryzmu: lepiej uniewinnić kilku przestępców niż skazać jednego niewinnego.

Ustawy wydane przez króla w Parlamencie mogą zmieniać prawo pospolite. Ostatnie opiera się głównie na zwyczaju i orzecznictwie sądów, ale wchłania w siebie też ustawy, m. in. również w dziedzinie karnej. Istniejące przedtem pomieszanie między zbrodniami politycznymi i prawem karnym w ścisłym słowa znaczeniu w dalszym ciągu się zaostrza. A. High treason zmienia się w XVI w. drogą ustaw zupełnie. Mnoży się stale liczba czynów podciąganych pod to pojęcie, należą tu obrazy rzeczywiste lub rzekome przeciwko osobie króla: a) kto nie idzie za królem w jego wierze religijnej, kto uznaje autorytet religijny papieża (niektóre „zdrady” religijne utrzymały się do XIX w.), b) zdrada dynastii — kto nie podda się porządkowi następstwa na tron królewski (decyduje nieraz kaprys królewski: ciągła zmiana żon przez Henryka VIII), c) takie wypadki, jak usiłowanie otrucia (1531), sprzyjanie niepowściągliwości królowej (1542), modlitwa o śmierć dla królowej (1555). Obraza nie tylko mogła być pisemna, ale także ustna. Niektóre statuty wprowadzają przestępstwo zdrady myślą (1536 — odmowa złożenia przysięgi). Równocześnie rozszerza się sankcje karne przez wprowadzenie konfiskaty majątku; w ten sposób pozbawiono majątku kościołów. B. Rośnie klasa przestępstw zaliczanych do felonii: a) stare felonie zostają lepiej zdefiniowane (zalicza się tu morderstwo, od 1604 także zaszytowanie, po którym nastąpiła śmierć w ciągu 6 miesięcy, dzieciobójstwo od 1624 r., sprzeniewierzenie dokonane przez sługę, fałszerstwo, b) podciąga się pod pojęcie felonii nowe przestępstwa: 1. Zgromadzenie buntownicze, które nie rozprasza się na wezwanie władzy; od 1553 r. zalicza się tu również zbiegowiska, które prowadzą do zamachu na własność prywatną, burzenia domów, stodół itd. 2. W XVI w. pewne szkody wyrządzane królowi traktowane są jako felonia, np. kłusownictwo (kradzież jaj sokolich w majątkach królewskich, 1539, zatrzymanie przez więcej niż dwa dni sokoła królewskiego, zabicie daniela nocą w jakimkolwiek ogrodzeniu). Wszystkie te łowieckie felonie przestają być nimi a stają się misdemeanours. 3. Pewne uchybienia moralne (porwanie kobiet albo młodych szlachcianek, sodomia, zgwałcenie młodocianych, bigamia). 4. Przestępstwa religijne. W średniowieczu herezje ścigane były przez sądy kościelne, obecnie należą do kompetencji sądów prawa pospolitego. Należą tu przestępstwa przeciwko nowemu statutowi religijnemu (religious settlement). Również czary ścigane są przez państwo, zwłaszcza z chwilą wprowadzenia tortur. Spalono niemałą liczbę czarownic za zgodą najświatlejszych umysłów ówczesnych. 5. Pojęcie felonii wykorzystano jak sankcję ostateczną za przestępstwa przeciwko normom dotyczącym przemysłu, handlu, monety itd.; również za żebractwo. 6. Wielka słabość angielskiego średniowiecznego prawa karnego wynikała z braku klasyfikacji metodycznej działań przestępnych zaszerzowanych poniżej felonii. Skarga „trespass”, która miała pełnić tę rolę, przemieniła się nieoczekiwanie w rodzaj skargi prywatnej odszkodowawczej, pozostawiła więc całą serię aktów przestępczych bez pomocy prawa karnego, co w parze ze słabością władzy egzekucyjnej doprowadziło do anarchii XV w. W XVI w. i coraz wyraźniej w wieku XVII przeprowadza się rozgraniczenie między trespass (akty przestępcze dochodzone drogą skargi cywilnej) a wrongs (niższe od felonii akty karne, dochodzone drogą skargi karnej), dla których kuje się termin misdemeanours. Po dokonaniu tej delimitacji procedura podzieliła się na cywilną i karną; w ten sposób doktryna przestępstwa i odpowiedzialności cywilnej precyzuje się, ze strony karnej przez statuty państwo zwiększa liczbę misdemeanours. Są one najczęściej analogiczne do nowych felonii, z tym jedynie, że przestępstwo jest nieciężkie albo popełnione po raz pierwszy (zgro-

madzenie niedozwolone, naruszenie własności, ścięcie zboża, włamanie, kłusownictwo, obrażenie moralności, kłątwy, praca w niedzielę, pijaństwo). Nawet sądy prawa pospolitego podkreślać będą w tej epoce, że ciężkie uchybienia, nie podpadające pod felonię, mają być karane jako misdemeanours.

A oto konkluzje co do prawa karnego epoki Tudorów. A. Braki. 1. Gwałtowny wzrost prawa. Prawo karne nie osiąga prostoty. Jeden i ten sam czyn jest inaczej kwalifikowany przez sądy prawa pospolitego, inaczej przez Izbę Gwiazdzystą. Anglia ewoluje ku kryterium coraz bardziej proceduralnemu, by odróżnić przestępstwo ścigane przez skargę cywilną, dającą prawo do odszkodowania, i dochodzenie karne, proces Korony pociągający za sobą ukaranie winnego. 2. Przerost pojęcia „zdrady”. W okresie wojen religijnych „zdrada” była rodzajem ekskomunikacji świeckiej; ona to przeszkadza w uchwyceniu rozgraniczenia przestępstwa politycznego od zwyczajnej zbrodni. 3. Brak precyzji prawa karnego. Przepisy źle zdefiniowane, zmieniające się stale, modyfikowane bez Parlamentu.

B. Wszakże dynastia autorytatywna Tudorów zostawiła prawu angielskiemu spadek specjalny, w którym dopatrywać się można następujących zalet: 1) Tudorzy okazali się tak mądrzy, że zachowali prawo karne pospolite, 2) wprowadzili porządek, 3) zrezygnowali z doprowadzania prawa pospolitego do modernizacji i udoskonalenia, 4) przeprowadzili odróżnienie: czymś innym jest prawo swobodnej obrony, czym innym bezkarność sądowa przestępcy, 5) jasno postawili obowiązki i prawa Korony w sprawiedliwym systemie represji karnej; system pospolitego prawa karnego nie mógł się urodzić w Anglii bez silnej monarchii; podobnie po kryzysie XVI w. mógł się rozwijać w nowym kierunku dzięki autorytatywnym rządów Tudorów.

JÓZEF MATUSZEWSKI (Poznań)

Fritz Terveen, *Gesamtstaat und Retablissement. Der Wiederaufbau des nördlichen Ostpreussen unter Friedrich Wilhelm I, 1714—1740*, Göttingen 1954, s. 234.

Wydana w 1954 r. praca Fr. Terveena wzbudza duże zainteresowanie historyków interesujących się problematyką ustrojową Prus w XVIII w. Zainteresowanie to powodowane jest w pierwszym rzędzie faktem, że autor, choć ogranicza się tylko do terytorium Prus Wschodnich a ściślej rzecz biorąc do ich litewskiej części, porusza szereg zagadnień, które potwierdzają znany już fakt, iż w monarchii Hohenzollernów wszelkie reformy w stosunkach gospodarczych, społecznych oraz ustroju przeprowadzane były w tych częściach państwa, które stały najniżej pod względem gospodarczym, gdzie jednocześnie nie było silnego junkierstwa¹. Dopiero po sprawdzeniu tych reform w praktyce, rozszerzane one były na inne części absolutnej monarchii. Naturalnie autor nie wysuwa tego problemu na plan pierwszy w swej pracy, ale historykowi prawa moment ten przy uważnej lekturze rzuca się od razu w oczy.

W zasadzie Fr. Terveen zajmuje się problemem tzw. *Retablissement*, a więc określeniem, które na język polski można przetłumaczyć zwrotem „odbudowa”. We współczesnym języku niemieckim używano też na to określenia *Etablissement*, *Etablierung*, *Retablierung*. Określenie *Retablissement* wytworzyło się w stosunku do tych wszystkich środków, które przedsięwzięto w państwie pruskim po wielkiej zarazie panującej w roku 1709/10, a mających na celu odbudowę gospodarczą oraz

¹ „— Der preussische Adel als Stand hat den Reformen in Preussisch-Litauen keinen nennenswerten und vor allein keinen geschlossenen Widerstand entgegengesetzt. Er konnte die schon deshalb nicht, weil er gerade im Nordosten der Provinz zahlenmäßig sehr schwach war —”, s. 168.